

Chiński wynalazek wyprze tarczę antyrakietową USA?

19 stycznia 2014

Chiny przetestowały hiperdźwiękową głowicę międzykontynentalnego rakietowego pocisku balistycznego. Przeprowadzone testy pokazują, że rozmieszczenie chińskich międzykontynentalnych rakietowych pocisków balistycznych z takimi częściami będzie możliwe już w najbliższej przyszłości.

Przeprowadzone próby głowicy hiperdźwiękowej międzykontynentalnego rakietowego pocisku balistycznego stanowi pierwszy praktyczny rezultat realizowanego przez Chińczyków zakrojonego na szeroką skalę programu tworzenia broni hiperdźwiękowej. O pracy Chińczyków nad hiperdźwiękowymi aparatami latającymi wiemy już od wielu lat. W lipcu 2012 roku chińskie media poinformowały o wejściu do użytku unikatowej rury aerodynamicznej, pozwalającej na przeczyszczanie modeli aparatów latających z prędkością do 9M. Teraz zostały przeprowadzone pierwsze próby lotnicze hiperdźwiękowego aparatu latającego. Główne pytanie w związku z tym polega na tym, jak nowa technologia wpłynie na chińską strategię nuklearną i w jakich jeszcze kierunkach rozwijają się chińskie projekty w sferze broni hiperdźwiękowej.

Po raz pierwszy Rosja poinformowała o udanych testach głowicy bojowej w 2005 roku w ramach prac w zakresie zwiększenia stabilności rosyjskich strategicznych sił jądrowych w obliczu amerykańskiej obrony przeciwrakietowej. Najprawdopodobniej Rosja jako pierwsza na świecie otrzymała gotową do umieszczenia głowicę bojową. Chiny kroczą rosyjską drogą z kilkuletnim opóźnieniem.

Tym niemniej, przeprowadzone próby pokazują, że rozmieszczenie chińskich międzykontynentalnych rakietowych pocisków balistycznych z takimi głowicami będzie możliwe już w

najbliższej przyszłości. Szybującą głowicę bojową nie jest w stanie strącić żaden z istniejących lub przyszłościowych systemów obrony przeciwrakietowej. Rozpoczynając ich rozmieszczenie, Chiny będą w stanie zwiększyć niezawodność swoich sił jądrowych.

Prawdopodobnie, prace nad tworzeniem hiperdźwiękowej głowicy bojowej związane są z projektem nowego chińskiego ciężkiego międzykontynentalnego rakietowego pocisku balistycznego, o którym poinformowano w ubiegłym roku. Podobne głowice mogą być cięższe od poprzedników, co wymaga nowej, potężniejszej rakiety.

Można przypuścić, że we współczesnych warunkach Chiny, idąc za przykładem Rosji i Stanów Zjednoczonych, nie ograniczają się do rozwoju technologii hiperdźwiękowych w interesie swojej strategicznej triady jądrowej. Stany Zjednoczone rozpatrują możliwość wykorzystania niejądrowej broni hiperdźwiękowej w swoich perspektywicznych systemach szybkiego globalnego ataku. Nad nieatomową bronią hiperdźwiękową pracuje również Rosja.

Dzięki nieatomowej broni hiperdźwiękowej chińskie programy w zakresie tworzenia środków walki z amerykańskimi lotniskowymi grupami uderzeniowymi wejdą na nowy poziom. Chiny rozpoczęły już ruch w kierunku stworzenia bardzo potężnych środków rażenia okrętów lotniskowych przeciwnika o dużej prędkości. Pierwszym krokiem stało się pojawienie rakiety DF-21D do zwalczania okrętów, która znacznie utrudni zapewnienie bezpieczeństwa przed atakiem lotniskowej grupy uderzeniowej. Jeśli w charakterze środka ataku wystąpi hiperdźwiękowy pocisk manewrujący, to obrona przeciwrakietowa lotniskowca straci skuteczność i wszystkie zadania flot światowych będą wymagały rewizji.

W XXI wieku posiadanie własnej broni hiperdźwiękowej będzie niezbędnym atrybutem supermocarstwa militarnego, w które zamieniają się Chiny. Jednak rozmieszczenie systemów zbrojnych dzieli od pierwszych prób długa droga, a więc

najprawdopodobniej rezultaty tych wysiłków zobaczymy dopiero w kolejnym dziesięcioleciu.

Autor: Wasilij Kaszyn

Źródło: [Głos Rosji](#)